

# SŁOWO

Wilno, Czwartek 20-go listopada 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 8 złote, zagranicę 6 złotych. Konto ciekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259.  
Cena pojedynczego N-ru 15 groszy.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej 13-iej 80 gr., za tekstem 10 groszy.—Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. Matrymonjalne 20 gr. W N-rach świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

## Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam się, że w grudniu r. b. ukaże się Wileńska Jednodniówka Ligi Morskiej i Rzecznej. Jednodniówka wydana będzie bardzo starannie z ilustracjami i zawierać będzie bogaty materiał odnośnie działalności Ligi.

## Całkowity dochód ze sprzedaży Jednodniówki przeznaczają się na rzecz Ligi.

Wydawnictwa Jednodniówki podjęło się Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4. Tel. 228.

ZARZĄD  
Ligi Żegluga Morskiej i Rzecznej.  
Oddział w Wilnie.

## Błędne drogi.

Ostatnie nominacje w rządzie p. Grabskiego dają temu gabinetowi bardzo zdecydowany charakter.

Prawda, pozostał w gabinecie osobisty przyjaciel p. Prezydenta niedołężny p. Miklaszewski, którego safandulstwo i powolność w orientacji niektóre dzienniki starają się tłumaczyć przez „przekonania prawnicze”. Prawda, wstąpił do rządu p. Cyryl Ratajski. Karjera tego człowieka to znowuż karjera amerykańska, ale bynajmniej nie taka jak p. Korfianteo, — przeciwnie, karjera uczciwego, tęgiego człowieka, który zrobił majątek, a resztę życia chce oddać służbie publicznej. Pan Ratajski wykazał wspaniałe zdolności gospodarcze na stanowisku prezydenta miasta Poznania. Krążyło na ten temat nawet dużo anegdot, które zawsze towarzyszą karierze wybitniejszych działaczy. Opowiadano, że gdy mu rada miejska skreślała w budżecie wydatki inwestycyjne, to sam je miastu fundował z własnych funduszy, opowiadano również, że czasami przekładał radzie miejskiej takie wnioski, za którymi głosiła tylko skrajna lewica i komuniści. W każdym razie poznańska jego działalność musiała być olśniewająca, skoro na prezydenta powołały go wszystkie stronnictwa od pierwszego fotela z prawej strony do ostatniego krzesła lewicowej kamczatki.

Ale p. Ratajski przychodzi tylko z doświadczeniem dobrego gospodarza. Zapowiada swój udział przy opracowaniu projektu ustawy samorządowej. Dałby Bóg, aby wycofał jaknajprędzej obecny projekt rządowy. Doświadczenia politycznego nie ma, a zdążył już oświadczyć, że „spraw kresowych” nie zna i że je podzieli pomiędzy p. Thugutta, a vice-ministrem, którego sobie wyznaczył.

Z innych nominacji, powołanie p. Żychlińskiego jest smutnym objawem wpływu parlamentu na ciągłe zmiany ministra sprawiedliwości. Otrzymałmy wspaniałe tradycje sądownictwa polskiego, otrzymałmy bezpośrednio wcale wysoko stojące sądownictwo wszystkich trzech zaborów — sami dobrowolnie sądownictwo to dezorganizujemy. Partje wymagają od ministra aby jego sądownictwo zatwierdził ekspropriację urzędów ziemskich. Partje wymagają od ministra, aby jego sądy karne stanowiąły, albo tamto. W przyszłym ustroju Polski, którego napewno doczekamy, o ile Polska ma niepodległość swą zachować, — reszort sprawiedliwości powinien być wyodrębniony z gabinetu odpowiedzialnego przed parlamentem.

Powołanie p. Sokala oceniam bardzo pesymistycznie. Pan Sokal od 1919 r. przebywa przeważnie za granicą, ubiegając się o „złote medale” dla Polski w dziedzinie ochrony pracy. Referaty p. Sokala wygłaszane na międzynarodowych konferencjach zachwycały fachowców a więc z natury rzeczy centralistycznym; skąd to pielęgnowanie miej-

scowych nacjonalizmów przez antynarodową republikę rad? Otóż stąd — szanowni panowie — że kamieniem węgielnym ustroju rosyjskiego jest bądź co bądź miejscowy *soviet*. Z *sovietem* miejscowym, gminnym bądź co bądź musi się liczyć i Sownarkom i Kombitein. I siła, która pynie z sowietu narzuca S. S. S. R. tę zresztą bardzo niedaleko idącą tolerancję narodowościową, która streszcza się w szerokim równouprawianiu języków i dialektów.

Nasz demokratyczny ustroj — *jedynym skutkiem którego, może być zaprzepasczenie Ziemi Wschodnich, oddanie ich Rosji* — daje radykalnym pół i ćwierć bolszewickim elementom ukraińskim i białoruskim takie atuty do rąk, — że wszelka myśl o ugodzie z p. Thugutem staje się dla nich jaskrawym nonsensem.

Polska polityka narodowościowa powinna oddzielić ortodoksów, a może sjonistów od nie-narodowego żydostwa; powinna się pogodzić z ludnością niemiecką, tym najcenniejszym materiałem dla asymilacji, powinna wejść w przymierze z cerkwią prawosławną, która wreszcie odnalesć, wyszukać, stworzyć wkońcu na Ukrainie i na Białej Rusi elementy, któreby się naprawdę bolszewików bały. Z tych wszystkich elementów powinniśmy budować wal przeciw bolszewizmowi i nigdy nie zapominać, że mniejszości narodowe to od 33 proc. do 45 proc. ludności naszego państwa. Ale coż chce p. Thugutt i jaką drogą dąży polska oficjalna polityka narodowościowa?

Oto rwie tam, a potem płakać będą, że ich woda zalewała. Daliście radykalnym Białorusinom i Ukraincom ordynację wyborczą, zapewniście im zwycięstwo liczby nad kulturą, cywilizacją i intelektem; rzuciliście im hasła reformy rolnej, czyli podcięcie siły ekonomicznej polskości na wschodzie — a teraz chcecie z nimi się układać; chcecie zabezpieczyć Polskę miejsce na Wschodzie; chcecie aby Białorusini z wami razem tworzyli wspólny front przeciw bolszewikom.

Litwa i Białoruś to nasza Ojczyzna, wierzymy w zgodę z ludem białoruskim, ale nie w owocność misji szlachetnego człowieka, p. Stanisława Thugutta.

Cat.

## Pochwały traide-unionów.

RYGA, 19. XI. (tel. wł. — s). Przewodniczący delegacji angielskich traide unionów, która jak wiadomo bawi w Rosji, Pernel wygłosił przemówienie, w którym podkreślił „kolosalne postępy w pracy dokonanej przez klasę robotniczą Rosji”. „Klasa robotnicza Rosji Sowieckiej — powiedział Pernel — jest wzorem dla robotników całego świata i winni oni iść za jej przykładem. Rosyjska klasa robotnicza to lustro odbijające wszystko co jest najlepszego w klasie robotniczej całego świata”.

## Polacy na Łotwie

Wywiad z pos. Wierzbickim.

RYGA, 19 XI (tel. wł. — s). Pos. Wierzbicki udzielił współpracownikowi „Słowa” wywiadu, w którym między innymi oświadczył:

„Dotychczas nie wiem w jakiej fazie znajduje się sprawa oskarżenia mnie o działalność antypaństwową. Zaczynając się ujawniać od dawna pewna aktywność Polaków w życiu społecznym pow. Hłukstańskiego, której wyrazem było wystawienie swoich list kandydatów do rad gminnych, w związku z ostatnimi aresztami całkowicie zmalowała i obecnie już można przewidzieć, że rezultat wyborów będzie dla Polaków opłakany. Ludność polska jest wystraszona do tego stopnia, że przybyli niedawno do mnie włościanin z powiatu Hłukstańskiego zapytywał czy prawdą jest, że wszyscy Polacy zostaną z powiatu wysiedleni. Oczywiście — mówił dalej pos. Wierzbicki — uspokoiłem go, jednakże nie mogłem dać odpowiedzi zadawalniającej w sprawie nabywania ziemi przez Polaków w pow. Hłukstańskim. Wypadków nie udzielenia pozwoleń na kupno ziemi przez Polaków jest bardzo wiele.

## „Nie należy brać do serca!”

Incident Hłukstański szeroko omówiony w „Słowie” na podstawie własnych korespondencji i depesz, nie zainteresał zupełnie prasę łotewską. Ze wszystkich gazet warszawskich, jeden „Robotnik” zamieścił artykuł o tych zajściach... biorąc w obronę rząd łotewski i atakując obrońców Polaków p. Wierzbickiego. Zdaniem „Robotnika” p. Wierzbicki został namówiony do swego wystąpienia przez Żydów i Rosjan.

O roli Żydów i Rosjan po wystąpieniu p. Wierzbickiego pisaliśmy w niedzielnym artykule, a wątpliwy bardzo, aby p. Wierzbicki potrzebował „namowy”, aby stanąć w obronie ludzi, którym zmieniano narodowość w drodze postępowania administracyjnego.

Nadobna „Warszawianka” p. Stronickiego właśnie chwile przedświadczył i aresztowań Polaków na Łotwie wybrała, aby zamieścić jaknajszerszy artykuł o państwie łotewskim. W artykule tym spotykamy taki passus:

„Zdarzają się co prawda tam wypadki, że ludność polska skarży się, na szkany ze strony władz administracyjnych łotewskich, lecz to dzieje się wbrew zamiarom i wskazówkom władz najwyższych, za sprawą niższych funkcjonariuszów, nie należy tych niezgodności brać zbyt do serca”.

„Nie należy brać do serca”. Deportacje do Rosji sowieckiej, aresztowania, masowe zapisywanie jako Białorusinów to — „niezgodności”.

Nie mamy przeciwko najdalej idącej przyjaźni z państwem łotewskim, ale owe „nie należy brać do serca” — to wstyd, to brak ambicji narodowej, to jeszcze jedna krzywda wyrządzona rodakom naszym na Łotwie, kto wie, czy nie bardziej bolesna, od łotewskich aresztowań.

Wstyd! panowie z „Warszawianki”.

## SEJM i RZĄD.

Objęcie urzędowania.

We wtorek rano minister Thugutt objął urzędowanie w prezydium Rady ministrów jako zastępca premiera.

Wyższych urzędników prezydialnych przedstawił p. Thuguttowi podsekretarz stanu Studziński. Na-

stępnie po konferencji p. Thugutta z premierem Grabskim, obaj udali się do Belwederu.

O godz. 1 odbyło się w Belwederze zaprzysiężenie ministrów Thugutta i Sokala na ręce p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Zaprzysiężenie ministra Żychlińskiego ma nastąpić w dniu dzisiejszym; min. Ratajski złoży przysięgę po powrocie z Poznania.

## Konkordat z Stolicą Apostolską.

Dnia 18-go b. m. powrócił do Warszawy pos. Stanisław Grabski, który z upoważnienia Rady Ministrów przeprowadzał w Rzymie przedwstępne rokowania w sprawie zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską. Wieczorem odbyła się w Prezydium Rady Ministrów narada, na której pos. St. Grabski zdał sprawę z wyników swej misji politycznej. Naradzie przewodniczył p. prezes Rady Ministrów, uczestniczyli w niej ministrowie spraw zagranicznych p. Skrzyński i minister oświaty p. Miklaszewski.

## Zmiany na stanowiskach vice-ministrów.

„Kurier Poranny” dowiadyuje się ze sfer zbliżonych do rządu, że dokonana częściowo rekonstrukcja gabinetu będzie usupelniona pewnymi zmianami i nowymi nominacjami na stanowiskach podsekretarzy stanu w kilku ministerjach. W pierwszym rządzie dotyczy to ministrów wewnętrznych, skąd obecny podsekretarz stanu p. Olpiński idzie na stanowisko woj. wody lwowskiego. Na jego miejsce wysuwanych jest kilka kandydatów, a więc ze strony Chrześcijańskiej Demokracji sen. Smólski, ze strony klubu Chrześcijańsko-Narodowego sen. Kasznica, ze strony grup prawicowych wogóle jako kandydat t. zw. „bezpartyjny” p. Urbanowicz, wreszcie mowa jest o p. Dutkiewiczu. Ministerjum pracy ma otrzymać również nowego podsekretarza stanu. Jest to podobno warunek, jaki minister Sokal wysunął w rozmowach z premierem przed przyjęciem proponowanej mu teki. Trzecim z kolei stanowiskiem podsekretarza stanu, uważanym za najpilniejsze, jest podsekretariat stanu w min. przemysłu i handlu. Jako kandydata wymieniają p. Widomskiego, dotychczas sekretarza komisji ekonomicznej Rady Ministrów.

## Pojedynek gen. Szeptyckiego z p. Stępczyńskim

Wczoraj rano odbył się pojedynek na szable między gen. broni W. Szeptyckim a redaktorem czasopisma „Głos Prawdy” Stępczyńskim. Powodem starcia był artykuł redaktora Stępczyńskiego w „Głosie Prawdy”, którym to artykułem gen. W. Szeptycki uczul się poważnie obrażony. Po kilku starciach, skutkiem których były jedynie lżejsze rany, gen. hr. Szeptycki zadał redaktorowi Stępczyńskiemu dwie rany ciężkie w prawą stronę twarzy, które spowodowały niezdolność redaktora Stępczyńskiego do dalszej walki. Po ukończeniu walki zapaśnicy podali sobie ręce.

## Podkomisja dla spraw emigracyjnych.

Wczoraj w południe pod przewodnictwem marszałka Senatu Trampczyńskiego odbył się konwent Senjorów Senatu. Między innymi postanowiono na wniosek sen. Poznara powołać z łona komisji Senatu gospodarstwa społecznego, spraw wojskowych i zagranicznych specjalną podkomisję dla spraw emigracyjnych.

### Za granicą.

#### Sytuacja gospodarcza S. S. S. R.

Na odbywającym się obecnie w Moskwie VI-tym zjeździe przedstawicieli związków zawodowych, na który jak wiadomo przybyła delegacja trade-unions angielskich z t. Pernelem na czele, Ryków wygłosił obszerny referat o położeniu gospodarczym Rosji.

„Aby scharakteryzować obecną sytuację ekonomiczną państwa liczącego 130 milionów ludności — mówił Ryków — należy przede wszystkim scharakteryzować położenie większości ludności t. j. włościanstwa. Jest to koniecznym dlatego, że wieś i zamieszkujące ją 100 milionów chłopów jest podstawą całej gospodarki państwowej. Na tem opiera się cała produkcja naszego przemysłu. Znaczną część surowca daje włościanstwo, przemysł natomiast zaopatruje w swej produktami włościanstwo. Gospodarka nasza powinna się jedynie opierać na zasadzie współpracy dwóch głównych grup społecznych, proletariatu i włościanstwa.

Przebieg zasiewów w roku bieżącym zwiększyła się w porównaniu do r. 1922 o 80 proc. i osiągnęła 88 proc. obszarów przedwojennych. O ile by w roku 1921 nie było głodu, to stan zasiewów w początku roku 1925 doszedłby do przedwojennego poziomu.

Jednocześnie z zwiększeniem się obszarów zasiewnych obserwowana jest zmiana t. zw. kultur rolnych na korzyść towarowych produktów rolnych. Zasiewy pszenicy w stosunku do zasiewów żyta wzrosły o 20 proc. W dziedzinie hodowli bydła i koni jest bardzo źle. Ogólna ilość koni nie przewyższa 50 proc. stanu przedwojennego. Liczba gospodarstw pozbawionych inwentarza dochodzi do 40 proc. W ciągu ostatnich dwóch lat liczba koni zwiększyła się zaledwie o 10 proc. Jest to nieproporcjonalnie mało w stosunku do polepszenia stanu w innych dziedzinach rolnictwa. Ilość bydła natomiast zwiększyła się o 32 proc., liczba zaś owiec i nierogacizny zwiększyła się w porównaniu do roku 1922 o 200 proc. Hodowla bydła i nierogacizny odgrywa poważną rolę w budżecie pojedynczego gospodarstwa rolnego i znaczną część jednolitego podatku rolnego opłacana jest w walucie bydłem zamiast zbożem.

W roku ubiegłym Sowiety przeżywały kryzys zbytu. Przemysł nasz nie mógł znaleźć odbiorców. Obecnie koniunktura tak się zmieniła, że Rosja przeżywa głód towarowy. Powrót gospodarstw rolnych do normalnego stanu, zbliżonego do stanu przedwojennego przyczynił się dla ożywienia przemysłu, pozwolił ułożyć zrównoważony budżet oraz wpłynął uzdrawiająco na całą gospodarkę sowiecką.

Mówiąc dalej o handlu zagranicznym Ryków nakreślił następujący plan eksportu na r. 1925. Głównych artykułów eksportu lat ubiegłych ma być wykreślone zboże, laka zaś

ta zostanie zapełniona wywozem ropy naftowej, węgla i drzewa.

Przechodząc do budżetu, mówca zaznaczył, że Sowiety zerwały obecnie z „systemem drukarni“, który dopełniał luki w budżecie i zastępował w całej pełni system walutowy.

Niebezpieczeństwo to mimo osiągnięcia równowagi budżetowej istnieje i w chwili obecnej, i rząd Sowiecki wyraża nadzieję, że wszystkie siły aby do obalenia stałej waluty nie dopuścić.

Mowa Rykowa miała bardzo wiele momentów szczytnych, niewątpliwie Sowiety bowiem zdają sobie sprawę, iż podawanie fantazyjnych cyfr o ich rozwoju i powrocie ich gospodarki do stanu przedwojennego utrudni im tylko uzyskanie pożyczki, która jest niezbędna dla dźwignięcia na większą skalę przemysłu. Pewne dane oczywiście są zacytowane „dla wywołania efektu“.

Był on konieczny ze względu na obecność przedstawicieli trade-unions, którzy po powrocie do swej ojczyzny będą robili „propagandę“ na rzecz pożyczki angielskiej.

Ryków z wielką zręcznością wyminał drażliwą sprawę nieurodzaju, zaznaczył on tylko że podatek rolny jest obecnie płacony nie zbożem, jak było postanowiono poprzednio, ale inwentarzem żywym.

Trudno przypuścić jakie skutki będzie miał pobyt delegacji angielskich związków pracy w Moskwie jednakże w chwili obecnej należy stwierdzić, że są tam czynione jak największe wysiłki aby delegatów angielskich poinformować o tem, że rząd sowiecki w ostatnich latach przeprowadził „gigantyczną“, według Rykowa, reformę gospodarczą i wobec tego zasługuje na zautanie dla otrzymania pożyczki.

—icz.

### Obrady Sejmu.

#### Posiedzenie Senatu.

Na wczorajszym posiedzeniu sen. Adelman w imieniu komisji skarbowo-budżetowej referował dodatkowo rezolucje do poszczególnych części budżetu na rok 1924. Pod adresem Ministerstwa kolei skierowano następujące rezolucje: Senat wzywa aby od 1 stycznia 1925 r. zaprzestano płacenia pensji urzędnikom kolejowym urlopowanym ze związków kolejowych, aby zrewidował taryfy osobowe dotyczące ulg biuletowych, aby rozpatrzył możliwość powołania podsekretarza stanu do spraw lotnictwa cywilnego, aby przedłożyć sejmowi projekt ustawy o załatwieniu budowy kolei lokalnych na zasadach ustawy austrijskiej z dnia 17 lipca 1893 r., aby zwolnił lub wywłaszczył grunt zajęte przez zaborców pod obszary kolejowe i wynagrodził właścicieli, wreszcie Senat uznaje, że pożądanym byłoby wypracowanie projektu zgodnie z którym rząd uczestniczyłby w większej mierze w kosztach budowy kolei, przy

liniach, mających większe znaczenie dla ogólnych interesów państwa.

Do Ministerstwa W. R. i O. P. skierowana jest rezolucja by przeprowadzić rokowania co do ilości swiat także z zarządem Cerkwi prawosławnej. Od Ministerstwa Pracy i opieki społecznej senat domaga się aby przy likwidacji obozów internowanych zabezpieczyło internowanym, inwalidom i niezdolnym do pracy możność życia na równi z inwalidami wojen, polskimi zaopatrzyło ich w ubranie i obuwie, wydawało im dokumenty zezwalające na wolny ruch, wreszcie zabezpieczyło osobom tym warsztat pracy tak w zakładach państwowych jak i prywatnych. Wszystkie rezolucje lba przyjęła.

Sen. Stecki referował rezolucje, wzywając rząd do przedłożenia nowel do ustawy o podatku majątkowym w celu dokonania słusznego rozdziału kontyngentu. Jak wiadomo, ustawa oznacza dla rolnictwa sumę 500 milionów złotych jako kontyngent podatkowy, dla wielkiego przemysłu i handlu — 375 milionów, a wszelkich innych 125 milionów. Wnioskodawca oraz wię-

kszość komisji uważają ten rozdział za niemożliwy, gdyż majątek rolniczy w całym państwie według obliczeń referenta wynosi około 36 proc. ogólnego majątku narodowego.

Senator Wuroel (K. Żyd.) oświadczył, że przyjęcie podanej rezolucji byłoby stwierdzeniem przez Senat, że rozdział kontyngentu dokonany został niesprawiedliwie, obniżenie zaś kontyngentu, przypadającego na wielką własność ziemską byłoby równoważne z wdrożeniem kontyngentu dla handlu i przemysłu, z zestawień zaś przedstawionych przez ministra wynika, że przeciętne obciążenie przemysłu i handlu wynosi — 4,23 proc., zaś wielkiej własności 2,5 proc. Sprawa, zdaniem mówcy, nie dojrzała jeszcze do tego, aby Senat miał wyrazić pewność że własność ziemską została pokrzywdzona i dlatego wnosi o odesłanie sprawy do komisji.

W głosowaniu odrzucono wniosek sen. Wuroela a rezolucję uchwalono 44 gł. przeciw 30, na tem posiedzenie zamknięto. Następnego posiedzenie odbędzie się 3 grudnia o g. 4 popołudniu.

### Podeptany sztandar.

RYGA, 19. XI. (tel. wł. — s). „Gudok“ w r. 1848 podaje: student Charbińskiego uniwersytetu urządził 7 listopada antybolszewicką manifestację. Wzięli oni sztandar sowiecki i położyli go na progu drzwi szkoły handlowej a następnie czyszcili nim swoje brudne obuwie poczem porwali sztandar na strzępy. Przedstawicielstwo sowieckie zażądało od zarządu drogi wschodnio-chińskiej szczegółowego śledstwa.

### Antyreligijne manifestacje.

RYGA, 19. XI. (tel. wł. — s). Z Moskwy donoszą: 16 listopada odbyła się w Moskwie manifestacja moskiewskich jacełek antyreligijnego towarzystwa przyjaciół gazety „Bezbożnik“. Towarzystwo to liczy obecnie około 5000 osób, członkowie jego rekrutują się przeważnie z sfer robotniczych i młodzieży szkolnej. W manifestacji pozatem wzięły udział szkoły powszechne i ochronki. Na Czerwonym placu około mauzoleum Lenina odbyła się defilada, poczem manifestacja się zakończyła.

### Dla rozbicia polskości.

MOSKWA, 19. XI. (PAT.) Radiostacja moskiewska podaje następującą wiadomość z Charkowa: „Jak donoszą, proboszcz Żytomierza Fudukiewicz wystosował do Papieża list stwierdzający, że wobec nieobecności biskupa katolickiego na Ukrainie Sowieckiej kościół katolicki na Ukrainie zależny jest od rządu polskiego, który uważa kler katolicki zamieszkały ZSSR, za swych oficjalnych mandatariuszy. Zdaniem Fudukiewicza wielu księży pełni rolę szpiegów polskich na Ukrainie i stosuje się do poleceń polskiego sztabu generalnego. Oficjalnie osobistości polskie powierzają księżdom wątpliwe misje. Fudukiewicz przyznaje, że sam dostarczył jednemu z agentów polskich wiadomości o siedzibie armii czerwońskiej. W końcu Fudukiewicz prosi Papieża o wywarcie wpływu na rząd polski, aby nie używał kleru katolickiego na Ukrainie w celach politycznych“.

„Polska Składnica Galanteryjna“  
WŁ. FRANCISZEK FRLICZKA  
Włno, Św.-Jańska Nr. 6. Tel. 646  
Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich || Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nici i Pończoch

Kto daje ogłoszenia,  
Kto pisma prenumeruje,  
Kto daje przepisywanie na maszynach  
w Biurze Reklamowym Stefana Grabowskiego  
w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 4, telefon 228.  
OTRZYMA BEZPŁATNIE  
artystycznie wykonany w KOLORACH **KALENDARZ** ścienny-plakat na 1925 r.

### Teatr Polski

Wacek i Wacek, komedia w 4-eh aktach Z. Przybylskiego.

Czy dobrze że wystawiono tę sztukę, już należąca do historii, do literatury przeszłości, o temacie aktualnym (walki o ziemię z niemieckim kolonistą)? Owszem, jeśliby ją dano na popołudniówkę, jako widowisko szkolne, popularne, jedno z tych, co daje retrospektywny przegląd sztuk ongiś modnych i lubionych. Zie zaś, że ją dano w dzień zwykły, jako premierę, znaną ludziom starszego pokolenia, którzy kiedyś oglądali „wisusów“ Klepaczków, jako swych rówieśników, a dziś, poważni dziadunowie, krzywią się wzdychając, że to jakieś... nie takie... Młodsze zaś pokolenie, inteligencja w wieku pozaskolnym, poprostu nudzi się na tej sztuce, długiej, naiwnej skłonej, robionej jak wypracowałe klasowe na zadany temat, o postaciach zbytecznych, z którymi autor i artyści nie wiedzą co robić (matka H-luni i sąsiad Zymalskich) albo pomyłonych, jak syn Edzio Zymalski, zupełnie nieumiejący się jak, kiedy, gdzie zrobić takie długi, by aż zrujnować rodzinę. Teza przytem autora jest... niemoralna. Bo o to: starsze pokolenie szlachęckie gospodaruje jak za Króla Cwiczka, bez poczucia realności życiowej, bez rachunku i systemu, a tracąc ziemię, placze, lub zaklina się, że „nie rzuci ziemi skąd nasz ród“ etc. Wiemy z doświadczeń wojennych,

że najgłośniejsi Śpiewali te ci, co najskwapliwiej „wiali“ na wschód. Wtedy zaś, na jednego pechowca, traciło ziemię dziesięciu niedołęgów, leniów i utracuszów, którzy rozbijając się po jarmarkach łowickich lub w alejach warszawskich, biadali przy miódki i w hołubcach mazura, że im „szelma niemiec“ ziemię „skąd nasz ród“, zabiera (patrz Placówkę Prusa!).

Pocziwie więc niedołęgi, stanowią tło obrazu życia ziemiańskiego z 1888 roku, w sztuce Przybylskiego. Zaś młode pokolenie, jest jakby polem eksperymentów dla starych. Jedni sądzą, że lepiej wysłać synów do miasta, dla kariery i nauki, (ani waż nb. nie można wymiarkować, czego się ten młody Żymalski uczy i gdzie, że tak, aż 5000 rubli, ładny grosz!) wyhulać potrafi, Inni, jak stary Klepacki, daje swym urwisom rosnąć na las (wycinany) patrząc, pozwalając im na wszelkie najgłupsze wybryki, na stałe nie robienie i zabawę przez 24 g. doby.

I cóż? Okazuje się, że właśnie oni, ci „hultaje“, mają siłusność, że umieją ratować sąsiadów z opresji, że steroryzują Niemca i naczelnika, (nie tłumaczy się jasno naczelnika, (?) miał do czytania w weksłami u Niemca będącymi, że mają serce, spryt i sumienie, delikatność uczuć i przytomność umysłu. Słowem, swych bliźniaków Klepaczków, obdarzył Przybylski całą swą sympatją. Ergo tak trzeba było synów chować? No... wątpliwe... Oczywiście, gdy y

sztuka była farsą i tylko farsą, dla potażania kilku typów charakterystycznych, zawikłanych w mniej czy więcej udaną intrygę, to wszystko by było w porządku. Ale ta polska farsa ma cel pedagogiczny. Ma ukazać walkę szlachty polskiej o „świętą ziemię“, którą Niemiec chce zaplugować stawiając na niej fabryki! „Których przecie dawniej nie było i lepiej się żyło“, jak tłumaczy jeden z sąsiadów. Niemiec, potwór czyhający na gniazda rodzinne szlachęckie, z wielkim wysiłkiem autora i naciągana sytuacja, (zaproszenie na bal w sąsiedztwie), staje się brutalny i wstrętny, pozatem, w 1 m akcie jest człowiekiem rozsądnym, dobrze wychowanym, pracowitym i racjonalnym myślicyem. No i jak my teraz wyglądamy? — mogłoby się spytać wszyscy bracia szlachta po jego pierwszemu wizycie? Ale oczywiście wyrzekają tylko na jego chciwość.

Wszystko to wydaje się jakieś naiwne i okropnie niezgrabnie robione. Oto co znaczy wielki talent, (Fredro) zawsze żywy, talent (Balucki, Bliźniński), zawsze zajmujący, a talent mniejszy, bo wszak Przybylski, wsławiwszy się Wickiem i Wackiem, komedjami *Paristwo Wackowie*, *Dwór we Władkowicach*, nie przysporzył wiele humoru ni myśli scenie polskiej. Lepsze są już jego jednoaktówki sentymentalne lub wesole: *Bay kwitną*, *Gałaska jaśminu*, i farsy ogródkowe. Teraz, nawymyślawszy bez respektu ojcom naszych braci koronarzy, spójrzmy na ten obraz ro-

Hro.

WARSZAWSKIE T-WO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE

DOM P/H. W. MALINOWSKI - INŻYNIER.

WARSZAWA, Nowy-Swiat 35.—Telef. 209 26 i 274-43.—Adr. tel.: „WUMA“.

WILNO, Wileńska 23.—Telef. 3-10.—Adr. tel.: „WUMA“.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

STOCZNIĄ GDAŃSKĄ w GDAŃSKU.

Wykonują: Całkowite instalacje silnikowe dla fabryk, stacji elektrycznych i wodociągowych.

BORN & SCHÜTZE w TORUNIU.

Poleca ze składu lub krótkoterminowo:

LOKOMOBILE

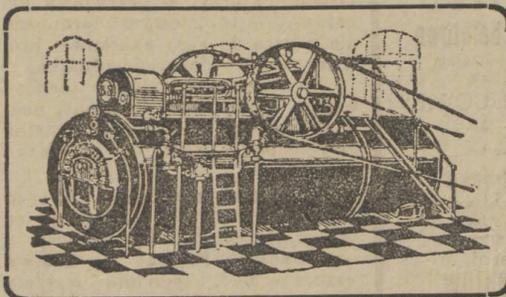
do 150 K. M.

na parę przegrzaną

compaund

z kondensacją

lub bez.



CZERPAKI

(Bagry)

Urządzenia

OLEJARNI.

Oferty i projekty wysyła się na żądanie.

Dostawa natychmiastowa. Ceny najniższe.

Za kordonem.

KRONIKA

Ogólnobiałoruski zjazd żydów-rolników.

4 grudnia odbędzie się w Mińsku otwarcie ogólnobiałoruskiego zjazdu żydów-rolników w celu omówienia sytuacji międzynarodowej, oraz położenia robotników rolnych żydów na Białorusi. Porządek dzienny również przewiduje referat w sprawie kolonizacji żydowskiej.

Sowiecka Białoruś na filmie.

Państwowy urząd kinematograficzny przystępuje do zdjęć nowego filmu p. tyt. „Sowiecka Białoruś”. Będzie to film propagandowy, który zostanie wyświetlany we wszystkich „kinach” i będzie odzwierciedlał stosunki etnograficzne, polityczne, gospodarcze i t. d.

TELEGRAMY.

Herriot o uznaniu Sowieców.

PARYŻ. 19.XI. (Pat.) „Petit Parisien” donosi, że Herriot przemawiając na posiedzeniu komisji spr. granicznych stwierdził, że Polska Rumunia na kapitane w sprawie uznania Sowieców przez Francję nie stawiały przeciwko temu żadnych zastrzeżeń. Herriot oświadczył również, że ani przez chwilę nie istniał zamiar wpływania faktem uznania Sowieców na wybory angielskie i jedynie przypadek zrzucił, że depesza Sowieców nadeszła na Quai d'Orsay w przededniu wyborów.

Lotnictwo cywilne w Anglii.

LONDYN. 19.XI. (Pat.) Sekretarz stanu dla ochrony powierzchni Sir Samuel Hoare wygłosił podczas otwarcia nowej fabryki samolotów w Carling dłuższe przemówienie, w którym zaznaczył, że rząd dołoży wszelkich starań w celu jaknajwyższego rozwoju awiacji cywilnej. Między innymi została rozpoczęta budowa statków wojennych pojemności 750 ton i długości 820 stóp, które przeznaczone będą do utrzymywania komunikacji powietrznej z Egiptem i Indiami. Pierwszy z tych statków będzie gotowy na wiosnę roku przyszłego.

Z Watykanu

RZYM. 19.XI. (Pat.) Według wiadomości ze źródeł dobrze poinformowanych, w roku bieżącym nie będzie się konsystorza publicznego, jak to zawsze było w zwyczajach. Jak wiadomo na konsystorzu publicznym były zawsze rozważane nominacje nowych kardynałów na najbliższy okres czasu przewidziane na konsystorzni tajnym Ojciec Święty wyznaczy jedynie kardynałów mających dokonać ceremonii t. zw. otwarcia świętych wrót Bazylki.

Hiszpania, Marokko, Francja.

PARYŻ. 17.XI. (Pat.) „Echo de Paris” pisze, iż wycofanie wojsk hiszpańskich z Marokko stanie się poważnym zagadnieniem dla Maroka francuskiego. Francja nie żyła sobie bynajmniej obejmować przedzielnictwa po Hiszpanii, winna jednakże zorganizować swą obronę. Francja pragnęłaby jedynie współpracować z Hiszpaniami, należy jednakże — zaznacza dziennik — liczyć się z rzeczywistością i zachować ostrożność.

CZWARTEK 20 Dnia Feliksa Jutro Ofiar. NMP

Wschód słońca 7.g. 1. m. Zachód . g. 15 52 m.

WILEŃSKA.

(\*) Szkolnictwo litewskie w pow. Wileńsko Trockim. Publicznych (powszechnych) szkół litewskich utrzymywanych przez państwo w pow. Wileńsko-Trockim jest 8, z których 4 nieczynne, z powodu braku odpowiednich sił nauczycielskich. Oprócz tego są 22 szkoły utrzymywane przez tow. Rytas. Wymienione szkoły istnieją wyłącznie w gminach Olkienińskiej i Worniańskiej.

(r) Walka z lichwą. Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu obywat. do walki z lichwą i spekulacją w sprawie ustalenia cen na drzewo.

Dn. 18 b. m. odbyło się posiedzenie komit. do walki z lichwą i spekulacją przy udziale przedstawicieli przemysłu masarskiego. Zebranie uchwaliło uchwały nie powzięło z powodu niestawienia się przedstawicieli konsumentów i wobec tendencji niżkowej na rynku mięsny. Sporządzone protokoły za uprzedzeniem lichwy na następujące osoby odesłano do sądu: Jaczyna Stefan, Bejder Bejł za nieposiadanie frachtów na towary, Dawidsona za kupowanie produktów spożywczych.

(r) Ceny na masło. Komitet obywat. do walki z lichwą i spekulacją ustalili następujące ceny na masło: 1) masło deserowe w hurcie za 1 kgr. — 6 zł., w detalu — 6 zł. 80 gr. 2) masło stołowe i gatunek w hurcie za 1 kgr. 5 zł. 80 gr., w detalu za 1 kgr. — 6 zł. Ceny obowiązują od dnia 19 b. m.

(r) Ceny na chleb. Komit. rzeczoznawców przy kom. obywat. do walki z lichwą i spekulacją ustalili maksymalne ceny na chleb: Mąka 50 proc. 0.44 chleb 0.45 „ pozn. 70 „ 0.40 „ 0.41 „ warsz. 70 „ 0.38 „ 0.39 „ siłkowa miejsc. 0.35 „ 0.35 „ razówka „ 0.27 „ 0.27 Chleb mieszany poznań. — warsz. — 0.40. Ceny obowiązują od dnia 19 b. m.

Ceny na mąkę są dla sprzedaży hurtowej.

(b) Podatek od rowerów. Na ostatnim posiedzeniu komisji finansowej uchwalono zwiększyć podatek od rowerów na rok 1925 o 100%. W obecnej chwili podatek ten wynosi 5 zł.

(b) Podatek od autobusów. Magistrat pobiera od autobusów podatek w wysokości 5% od dochodu miesięcznego tego przedsiębiorstwa. Za pierwszy miesiąc do kasy Magistratu wpłynęło z tego tytułu 500 zł. p.

(b) Zwiększenie cen za wodę. Z obecnej chwili za każde 100 wader wody pobierana jest opłata 40 gr. Od nowego roku opłata zostanie zwiększona do 63 gr.

(b) Zwiększenie podatków od sztydów. Komisja finansowa uchwała ustalić podatek od sztydów rolników do 1/2 m. po 5 zł. (obecnie 3 i pół zł.) do metra 10 zł., do 2 m. 25 zł.

Opłaty kanalizacyjne. Opłatę za korzystanie z kanalizacji miej-

skiej podwyższono do 150 proc. od opłaty za wodę używaną w danej posesji.

(r) Z sądów. Dn. 18 b. m. rozpatrywana była w sądzie okręgowym sprawa p. Doleckiej, oskarżonej o zabójstwo w koszarach Szeptyckiego swego narzeczonego, sierżanta W. P. Bendarskiego. Zabójstwo zostało popełnione na tle zazdrości. Po uwzględnieniu okoliczności łagodzących sąd wydał wyrok skazujący Dolecką na pół roku więzienia. Publiczność wypełniła salę sądu po brzegi.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. We czwartek, dn. 20 listopada 1924 r. o g. 7 wiecz. w sali Śniadeckich Uniwersytetu prof. dr. Antoni Mikulski wygłosi odczyt p. t.: „Epidemie psychiczne i psychopatyczne w przeszłości i w czasach obecnych. Cz. I”. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 30 gr.

Zarząd Żłobka Im. Maryi zwraca się do zawsze ofiarnych wilińian, tymrazem z prośbą nie o datki pieniężne — ale o niepotrzebne — często wyrzucane butelki, wszelkich rozmiarów, a nawet pobite.

Niech gospodynie i ich pomocnice nie pozułają trudu i przygotowują butelki na dzień 24 listopada, w poniedziałek, kiedy wóz ze Żłobka zacznie objeżdżać miasto, oznajmiając swoje przybycie donośnym dzwonkiem w bramie.

Dochód ze sprzedaży zbieranych butelek zasili skromne fundusze instytucji, które wobec zbliżającej się zimy znajduje się w trudnych warunkach materialnych.

Wóz wyruszy dn. 24-go o g. 9-ej rano od mostu Zwierzynieckiego ulicami: Mickiewicza, Kolonja Montwiłłowskie, Kaszaniowa, 3 Maja, Mickiewicza do Bazylki, Arsenalską, Zygmontowską, Mostową. Dn. 25-go M. Pohulanka, Zawalną, Jagiellońską do Mostu Zielnego, Wileńska, Niemiecką ku Ostrej Bramie, Wielką i Zamkową. Dni następujących W. Pohulanka, Zawalną, do dworca kolejowego, Szopena, Piłsudskiego i t. d. po wszystkich ulicach i zaułkach miasta.

NOWOCI WYDAWNICZE

H. Opiński: „Chopin”, monografia ozdobiona 58 ilustracjami ukazała się w drugim wydaniu. Warszawa Lwów. Książnica Atlas 1924.

„Przewodnika Katolickiego” (Poznań) numer 45-ty wita gorąco srebrne gody kapłańskie ks. prałata Adameckiego, patrona Związku Spółek Zarobkowych, senatora, tudzież powiędca pogrzebów Śienkiewicza szereg dobrych ilustracji.

„Stadjen” (Nr 45) jak zawsze urozmaicony i bogaty w treść. Wzorowo to pismo poświęcone sprawom sportu i przysposobienia wojskowego. „Konne mistrzostwo armji”, „Masaż Sportowy”, „Pierwszy w Polsce bieg maratoński”, ciekawy list z Paryża... Czego tam nie ma!

TEATR I MUZYKA.

Dzisiejsza premiera baletu. Atrakcją bieżącego sezonu naszych Teatrów jest między innymi znakomity zespół baletowy opery warszawskiej, cieszący się wielkim uznaniem i w stolicach Europy zachodniej. Zespół ten wieczór dzisiejszy całkowicie wypełni najwybitniejszymi swymi produkcjami.

Teatr Polski. Dzisiejszy wieczór wypełni sensacyjny „Obłęd” (Szał miłości). Przedstawienie to przeznaczona się dla inteligentnej pracującej (Ceny niższe).

Jutro premiera „Karpacie Górali” Korzeniowskiego z pp. Jaroszewską, Kurnakowiczem i Wołłejko w rolach głównych. Ceny niższe.

Z Operki. Wiktor Kawałka i Mieczysław Dowmunt jutro wystąpią w „Królowej brylantów”.

Poradnia

Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów.

Wilno, ul. Garbarska Nr. 3, II p., tel. Nr. 658.

Ordynacje lekarskie chorób wewnętrznych, chirurgicznych, płuc, dziecięcych, kobiecych, akuszerskich, nerwowych, skórnych, wenerycznych, oczu, nosa i gardła. Dentystyka. Pracownia bakterjologiczna (analizy). Leczenie lampą kwarcową.

E. MIESZKOWSKI

ul. Mickiewicza 22



P. C. HABIG BORSALINO (r. zał. 1857). PICHLER (myśliwski) HICKEL (pluszowiec) HALBAN PLESS i wiele inn.

KAPELUSZE I CZAPKI męskie

NA ZIMĘ! — Wielki wybór kapeluszy pluszowych.

Z opery. Na sobotę reżyserja opery przygotowuje zawsze atrakcyjną „Żydówkę”. Obsada zupełnie nowa z p. Zamorską i Perkowiczem na czele. W niedzielę graną będzie opera „Rigoletto”. Przedstawienie szkolne. W sobotę i niedzielę o g. 4 po grany będzie „Wieść i Wacek” — Prayzyskiego. Ceny miejsce najniższe.

Poranek muzyczny, który się odbędzie w niedzielę najbliższą o g. 12 w południe, będzie niezmiernie interesujący. Wykonawcy nowi.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Nagły zgon. Dnia 18 bm. jadąc do robotki przed dworcem osobowym nagłe zmarł urzędnik kolejowy Zygmunt Leszczyński (Mińska 6). Wezwany lekarz pogotowia skonstatował iż śmierć nastąpiła wskutek wady serca.

Samobójstwo. D. 17 bm. w podwórku domu Nr 63 przy ul. Szkaplernej wystrzałem z rewolweru w usta pozabawił się życia 21 letni Piotr Arciszewski (Wilkomierska 131). Przyczyna samobójstwa — miłość.

Podpalenie. Dn. 9 bm. we wsi Kuźniczce gm. Kurzenieckiej pow. Wilejskiego spłonęły 2 stodoły ze zbożem na szkole Aleksandra Krotka, straty wynoszą 3 tys. zł. Podpalacz zbiegł.

Zwycięstwo. W nocy na 16 Antoni Awitow (Leoniszki) będąc w stanie nie-trzeźwym usiłował siłami zabić swych rodziców. Gdy ci uciekli z mieszkania podpalili sprzęty i następnie zbiegli do lasu. Ogień stłumiono przez sąsiadów, złoczyńcę aresztowano.

Konfliktradowo. We wsi Turowszczyzna gm. Krzyneckiej pow. Wilejskiego skradziono 2 konie na szkole Zachara Bartoszewicza, straty wynoszą 600 zł.

Pożary. Dnia 17 bm. wybuchł pożar przy ul. W. Pohulanka w domu należącym do Franciszka Alchimowicza, straż ogniolwa w przeciągu godziny stłumiła przyczyna pożaru oraz straty narazie nie ustalono. Podczas gaszenia pożaru zniszczony strych i dach.

W zaślubieniu. Jurezyki gm. Rukodaj skłęk w skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spaliła się żałna Michała Czecha, straty wynoszą 200 zł.

We wsi Szulę gm. Postawskiej pow. Działowskiej spalły się dwie stodoły ze zbożem na szkole Stefana i Jana Kozłuków.

We wsi Zawiszanie gm. Mało-Soleznickiej spłonęły zabudowania Michała Kozłowskiego, Macieja Weron okiego, Józefa i Kazimierza Kozłowskich. Straty wynoszą 7000 zł. Przyczyną pożarów na razie nie ustalono.

Kradzieże kieszonkowe. Ottonowi Baranowiczowi podczas nabożeństwa w Ostrej Bramie wyciągnięto z kieszeni złoty zegarek z diamentami.

Stanisławowi Jaszińskiemu (Ostrobramska 22) w lokalu reagenta (Wielka 64) wyciągnięto z kieszeni 505 zł.

skradziono damskie ubranie i bieliznę wartości 500 zł. — Marji Szumlatowej (Wielka 12) skradziono ubrania wartości 500 zł. — Stanisławowi Łagunie (Kolejowa 17) skradziono parę brylantowych kolczyków wartości półtora tysiąca zł. — Ze sklepu Michała Stankiewicza (Nowogródka 38) skradziono zegarek, rewolwer oraz 300 zł. gotówką. — Wincentemu Szaryńskiemu (Jerozolimka) skradziono ubrania wartości 400 złot. — Ze sklepu Dawida Browdo (Mickiewicza 30) za pomocą wylamania drzwi skradziono różne artykuły spożywcze 8 tys. zł.

Z CAŁEJ POLSKI.

Wyrok w procesie organizacji terrorystyczno-dewersyjnej. W dniu wczorajszym po sześciomiesięcznych obradach warszawski Sąd Okręgowy wydał wyrok w procesie ośmiu oskarżonych o udział w organizacji terrorystyczno-dewersyjnej, na mocy którego skazani zostali z art. 51, 52, 124 i 126 cz. 2 kod. karnego.

Wojciech Dąbrowski (lat. 30) na 8 lat ciężkiego więzienia; Klemens Wasilewski (l. 36) na 8 lat ciężkiego więzienia; Marcin Wiktorowicz (l. 40) na 4 lata ciężkiego więzienia; Władysław Kucharski (l. 27), Jan Machniewicz (l. 27) i Stefan Wendrołowski (l. 27) po jednym roku więzienia. Józef Garlicki (l. 31) i Ignacy Kozon (l. 50) zostali uwolnieni.

Względem Dąbrowskiego, Wasilewskiego i Wiktorowicza sąd zastosował areszt bezwzględny. Kucharski wypuszczony zostanie na wolność po złożeniu 200 złotych kaucji, Machniewicz i Wendrołowski — 500 złotych.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Egzekwowanie zaległości podatku majątkowego. Na liczne zapytania, w jakim kierunku pójdzie w myśl ostatniego oświadczenia p. Prezesa Rady ministrów w Sejmie egzekwowanie zaległości podatku majątkowego, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia:

Zapowiedź zrealizowania należności z tytułu podatku majątkowego w drodze przymusowego przejęcia na rzecz Skarbu akcji przedsiębiorstw przemysłowych, lub części gruntów na cele reformy rolnej, nie dotyczy ogółu zalegających płatników.

Projektowana ustawa ma na celu stosowanie tych środków tylko względem takich płatników, którzy uchylają się rozmyslnie od obowiązku podatkowego, a od których wyegzekwowanie podatku majątko-

TEATR POLSKI. (Lutnia).  
 Przedstawienia dla inteligencji  
 pracującej po cenach zniżonych  
 DZIŚ  
**„Szał miłości“**  
 „OBLĘD“  
 Sztuka Mere.  
 Początek o g. 8-jej wiecz.

JUTRO PREMIERA  
**„Karpaccy Górale“**  
 Sztuka w 8 obrazach J. Korzenio-  
 wskiego. Ceny zniżone.

TEATR WIELKI. (W. Pohulanka).  
 DZIŚ PREMIERA  
**1-sze widowisko baletowe**  
 pod kierunkiem i z udziałem  
 J. Ciepłińskiego.  
 1. „WESELE w OJCOWIE“  
 muz. Kurpińskiego.  
 2. **TANCE.**  
 3. **Legenda zbójnicka**  
 Muz. Żeleńskiego i Noskowskiego.  
 Początek o g. 8-jej wiecz.

JUTRO  
**„Królowa brylantów“**  
 Operetka Falla.  
 z udziałem: Wiktorji Kaweckiej  
 i M. Dowmunt.  
 Początek o g. 8-jej wiecz.

— **Podatek od Kapitałów i rent.**  
 Wskutek memorjału Związku Ban-  
 ków w Polsce Ministerstwo Skarbu  
 zezwoliło, aby podatek od kapitałów  
 i rent wypłacany był w terminie w  
 rozporządzeniu, przewidzianym na  
 podstawie prowizorycznego oblicze-  
 nia, dokonanego przez płatników,  
 z tem, że ostateczne obliczenie  
 i wpisanie ewentualnej nadwyżki  
 bez odsetek zwłoki winno być u-  
 skutecznione w terminie w terminie  
 dwumiesięcznym od daty, na którą  
 sporządzone zostały książkowe zam-  
 knięcia rachunków. Z przyznanej  
 ulgi nie mogą jednak korzystać ci  
 płatnicy, którzy w przewidzianym  
 ustawą w 14-dniowym terminie,  
 nie wpłacili do kasy skarbowej pro-  
 wizorycznie obliczonego podatku.  
 W razie niedotrzymania terminu  
 wpłaty ostatecznie obliczonej nad-  
 wyżki, płatny będzie cały podatek  
 natychmiast wraz z odsetkami  
 zwłoki.

— **Monopol zapalczyni.** W tych  
 dniach zakończone zostają prace  
 nad projektem ustawy o monopolu  
 zapalczyni. Projekt tej ustawy  
 jeszcze w bieżącym tygodniu wpłynie  
 na Radę Ministrów.

— **Finanse państwowe w październiku.**  
 Tymczasowe zestawienie ob-  
 rotów kasowych, dokonane przez  
 Centralną Księgowość Min. Skarbu,  
 wykazuje w porównaniu z prelimi-  
 narzem październikowym bardzo  
 pomyślny stan rzeczy.  
 Preliminarz październikowy prze-

widował w dochodach ogólny wpływ  
 156 milionów zł. w czem uwzględ-  
 niano już z wpływów pozabudżeto-  
 wych wpływy z pożyczek oraz po-  
 zostłość kasową na dzień 1 paź-  
 dziernika. Tymczasem sama ogólna  
 suma dochodów budżetowych, t. j.  
 dochodów administracyjnych wszy-  
 stkich ministerstw oraz zysków z  
 przedsiębiorstw i monopolu wynosi-  
 ła 157,3 milionów zł., nie licząc  
 wpływów z pożyczek ani sum z  
 pozostałości kasowej.

Wydatki budżetowe w październiku  
 zamknięte zostały cyfrą 159,3  
 milionów zł., licząc w tem wydatek  
 5,6 milionów zł. na dalszy wykup  
 prywatnych fabryk tytoniowych.  
 Normalne zatem wydatki Skarbu  
 Państwa, wyniosły w październiku  
 153,7 milionów zł. wobec dochodów  
 w sumie 157,3. Wykup więc pry-  
 watnych fabryk tytoniu, odbył się  
 w tym miesiącu z dochodów bud-  
 żetowych i tylko w nieznacznym  
 stopniu z wpływów pożyczki wło-  
 skiej. Zwiększone wpływy z poży-  
 czek przyczyniły się do dalszego  
 wzrostu pozostałości kasowej.

Otóż jedną z najbardziej ważnych  
 przyczyn było to, iż młodzi jej gra-  
 cze zeszłarali się i wyjechali w  
 świat poszukiwać pracy. Główną  
 bazą tych rozbitków stało się tak  
 upośledzone przedtem pod względem  
 sportowym Wilno. Znalazli się więc  
 tutaj także gwiazdy jak Zimowski,  
 Łańko, Grzędzielski i t. p. Drużyny  
 więc wileńskie wszelkimi sposobami  
 starały się skaptować sobie te  
 sławy sportowe. W rezultacie oka-  
 zało się, iż kluby wileńskie podzie-  
 liły pomiędzy sobą porównanie gości  
 krakowskich. Ciekawymi więc go-  
 dą gry w przyszłym sezonie, po-  
 nieważ klasa g. y podniesie się we  
 wszystkich klubach. Mamy więc  
 nadzieję, iż w przyszłym roku  
 znajdziemy w składzie drużyn re-  
 prezentacyjnych Polaki i graczy z  
 Wilna.

**Cyganiewicz.**  
 Przyjechał do Polski po kilku-  
 letniej niebytności, popularny Zby-  
 szko Cyganiewicz, mistrz świata  
 w zapasnictwie. Ma zabawić w  
 kraju dwa miesiące i wystąpić parę  
 razy na cel dobroczynny. Przed  
 kilku dniami właśnie wystąpił we  
 Lwowie, wzbudzając wielki entu-  
 zjazm u zgromadzonej publiczności.

**Ofiary.**  
 Pani Aleksandra Karnicka za ustąpienie  
 miejsca przez pana Wierusz-Kowalskiego na  
 jednym z edytorów J. Piłsudskiego — na  
 Bursę Akademicką zł. 30.

SPECJALNIE  
**DZIECI**-nne  
 i dla młodzieży szkolnej  
**OBUWIE**  
 WŁASNEJ wytwórni w WARSZAWIE  
 poleca **E. Ciborski.**  
 P.P. Urzędnikom Państwowym, komu-  
 nalnym i instytucji państwowych  
**SPRZEDAŻ NA RATY.**  
 Warszawa, Wilno,  
 Niecała 14. Tatarska Nr. 1, róg  
 Mickiewicza.

**Wypożyczamy**  
 na rauty, wieczorki i zabawy  
 NACZYNNIA I NAKRYCIA STOŁOWE  
**K. i K. Opolscy** Wilno, Ostro-  
 bramska 5.  
 Pasaż sklep Nr. 25.  
 Ceny umiarkowane.

WARSZAWSKA GIELDA  
 urzędowa 19 listopada b. r.  
 (w złotych polskich).  
 G o t ó w k a :  
 Dolar . . . . . 5.21—5.16  
 Funt angielski . . . . . 24.04—23.82  
 Frank francuski . . . . . 25.12—25.05

Redaktor  
**Stanisław Mackiewicz.**

wego w trybie, przewidzianym w  
 dotychczasowych przepisach, nastre-  
 cza nieprzystawczyste trudności.

Preliminarz październikowy prze-

**Sport.**  
 Z za kulis sportowych.  
 Wielką sensacją sportową było  
 rozpadnięcie się tyloletniego mistrza  
 Polski, Cracovii, która w bieżących  
 mistrzostwach okręgu krakowskie-  
 go zdobyła czwarte (!) miejsce.

**Ofiary.**  
 Pani Aleksandra Karnicka za ustąpienie  
 miejsca przez pana Wierusz-Kowalskiego na  
 jednym z edytorów J. Piłsudskiego — na  
 Bursę Akademicką zł. 30.

**Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych**

## Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego

w Wilnie ul. Ad. Mickiewicza 4, telefon 228.

Przyjmuje ogłoszenia do pism codziennych wychodzących w Wilnie: **Słowa, Dziennika Wileńskiego, Ekspresu, Kurjera Wileńskiego** a także żydowskich i rosyjskich. Do tygodniowych: **Dzwonnika, Ziemi Wileńskiej** (pisma ludowe), **Tygodnika Rolniczego**, a także do programów teatralno-koncertowych (**Jednodniówek antraktowych**).

**NA PROWINCJI — na Kresach:**

<p>W BIAŁYMSTOKU:          Kurjer Polski Białostocki          Nowiny Białostockie.</p>	<p>W BRZEŚCIU:          Głos Polski.</p>	<p>W GRODNIE:          Nadleśniczy Kurjer Polski.          Echo Grodzieńskie.          Nowy Dziennik Kresowy.</p>	<p>W ŁUCKU:          Przegład Wołyński.          Żyśło Wołyńskie.</p>
<p>W NIEŚWIEŻU:          Wspólna Sprawa.</p>	<p>W RÓWNEM:          Echo Rowieńskie.          Wołyńskie Słowo.</p>		

Nadto zatwiera wszelkie zlecenia ogłoszeniowe bez wyjątku do wszystkich pism, wychodzących w CAŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I ZAGRANICĄ, nie wyłączając STANÓW ZJEDNOCZONYCH, AMERYKI PÓLNOOCNEJ I ARGENTYNY.

**Biuro przyjmuje na siebie całkowitą organizację kampanji reklamowej.** Pp. urządzających odczyty, przedstawienia, koncerty, zabawy i wszelkie inne imprezy.

Pośredniczy we wszystkich reklamowych wydawnictwach, jak to: **kalendarzach, jednodniówkach, przewodnikach etc. etc.**

### Biuro udziela bezstronnych porad w wyborze pism,

redaguje teksty, sporządza rysunki i klisze i zastosowuje najodpowiedniejsze układy, ogłoszeń, reklam i t. p.

**Biuro na każde żądanie** klientów wysyła swych przedstawicieli w Wilnie, na prowincję, zaś kosztorysy i oferty odwrotną pocztą natychmiast

## Warunki najbardziej dogodny i ulgowe.

**Dział wydawniczy.** Biuro z własnej inicjatywy wydaje wszelkie wydawnictwa o charakterze reklamowym oraz nabywa działy reklamowe w poszczególnych wydawnictwach.

**Dział prenumeraty.** Biuro przyjmuje prenumeratę do wszystkich pism, WYCHODZĄCYCH w WILNIE, w całej RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ codziennych, tygodniowych, perjodycznych, zawodowych i t. p.

**Dewizą Biura: sumienność, akurtność, szybkość, dokładność.**

Biuro czynne od g. 9 i pół do 6 wiecz. — **przy ul. Mickiewicza 4, telef. 228.**

**„P A C“**  
 Spółka Akcyjna  
 Biskupia 12  
 Wilno.

**Do wiadomości P. Panów Kupców**  
 podajemy, iż przybył wagon **Konserw owocowych i jarzynowych** fabryki  
**Zygmunta RUCKERA**  
 Sp. Akc. we Lwowie. **WIELKI WYBÓR.**

**Chcesz mieć spokój na zimę?**  
 Instytucje, urzędy, osoby prywatne, chcące zaopatrzyć się w **WĘGIEL, KARTOFLE** i wszelkie warzywa na zimę już dziś niech się zwrócą do **SPÓŁDZIELNI ROLNEJ Kresowego Związku Ziemian**  
 Zawalna Nr 1, telef. 1-47.  
 dla słożenia zapotrzebowania na potrzebne im artykuły, które najtaniej Spółdzielnia Rolna im dostarczy.  
 Posiadany przez nas węgiel, wysoko-kaloryjny pochodzi z kopalni „SILESIA“ na Śląsku.

**Przetarg.**  
 Kierownictwo Rejonu Intendencji Lida rozpisuje nieograniczony przetarg publiczny na arenacyjną dostawę siana, słomy, ziemiaków, buraków, marchwi, cebuli świeżej i kapusty kiszonej dla oddziałów Garnizonu Lida, Mołodeczno, oraz Wolkowskiej w czasie od dnia 1/XII 1924 r. do 30/IX 1925 r.  
 Otwarcie ofert nastąpi w Kierownictwie Rej. Int. Lida dnia 25 listopada 1924 r. o g. 10-tej Obowiązują przepisy 0/10 1922.  
 Informacje co do ilości zasięgnąć można w godzinach urzędowych w Kier. Rej. Int. Lida ul. Dworcowa budynek b. Monopol.  
 Kierownik Rejonu Intendencji L. dz. 6598/Int. Żywn.

**Zarząd Kasy Chorych m. Wilna**  
 ogłasza konkurs na remont budowlany w Poliklinice. PP. przedsiębiorców uprasza się o zgłoszenie do Oddziału Gospodarczego (Dimitrińska 15) w godzinach urzędowych dla uzyskania szczegółowych wyjaśnień. Termin składania ofert upływa 26 listopada b. r.  
 (—) **Mieczystaw Engiel.**  
 Przewodniczący Zarządu.

**FIRMA EXPRESS**  
 Wilno, ul. Portowa 7  
 POLECA  
**Piłśniaki**  
 najlepszego gatunku.

Dr. med. **W. Móraski.**  
 St. asyst. Kliniki Skórnej U. S. B. Zamieszkał i przyjmuje 5-7. w chorobach skór. we noryczn. mozkopielow. ul. Trocka Nr. 17.

Malarz - Dekorator **A. Adamowicz**  
 powrócił i przyjmuje roboty: malowania dekoracji, sztyków, pokoi, z wyjątkiem i ozdobnie. Mostowa ul. 3 m. 6.

Poszukuję dwóch małych (ewentualnie jednego dużego) pokojów. Pożądane: 1° — dzielnica ul. Zakretowej 2° — możliwość korzystania z kuchni. Oferty Biuro Reklamowe Mickiewicza 4. dla T. C.

**Dr. W. LEGIEJKO**  
 choroby wewnętrzne (spec. płuc i żołądka) Przyjmuje od 9—11 6-7 wiecz. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

**MASZYNISTKA**  
 posiadająca własną maszynę piszącą poszukuje wieczorowych robot. Zgłoszenia piśmiennie. Mickiewicza 45 m. 5. T. Stankiewicz.

**Stenografji** wyczoł-  
 nie, szybko, jaknajdokładniej (gwarancją) Instytut Stenograficzny — Warszawa, Mokołowska 39. Żądajcie obszernych bezpłatnych prospektów.

**Siano, słomę, owies**  
 w każdej ilości kupuje w majątkach z dostawą i bez. Oferty do adm. okaz. kwit. Nr. 323.

**Każdy energiczny człowiek**  
 (niezależnie od płci) może zarobić dziennie: 15, 25 i więcej złotych. Dow. się: ul. Tartaki 18, m. 4.

**Akuszerka-Maszynistka BRZEZINA**  
 Przyjmuje zamówienia udziela porad. Mickiewicza 44, m. 17.

**Akuszerka**  
 w Warszawie udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 45—8.

**Czy jesteś członkiem Ligi Obrony Powietrznej P.**

**Najtańsze źródło zakupu!!!**  
 OWSA  
 OTRAB  
 SIANA  
 SŁOMY  
 ŻYTA  
 MAKI razowej  
 MAKI pyłowej  
 MAKI pszczennej  
 SOLI CUKRU  
 SŁONINY SZMALCU  
**w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemian**  
 ZAWALNA 1. TEL. 1-47

**T a n c ó w nowoczesnych** udziela najnowszą i najłatwiejszą metody **Piotr Subotkowski** ul. Św. Anny 2 m. 4 na piętrze.  
 Zapisy na lekcji od 12—2 1 od 4—9 wiecz. od 15 listopada do 15 grudnia. Ceny niższe o 50%.

**Jadłodajnia K.O.K.**  
 wydaje zdrowe obiady w lokalu **Związku Kresowego**  
 Zawalna 1. 1 piętro